

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/opozycja-w-prl/64377,W-obronie-praw-czlowieka.html>



ARTYKUŁ

## W obronie praw człowieka

OKRES HISTORYCZNY

(1970-1980) Od Gdańska do Gdańska

Autor: CECYLIA KUTA 25.03.2022

Wraz z ogłoszeniem 25 marca 1977 r. Apelu do społeczeństwa polskiego, zainaugurował działalność Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Był on drugą po Komitecie Obrony Robotników największą organizacją opozycyjną w Polsce przedsierniowej.

Uczestnicy ROPCiO w większości mieli już doświadczenie w walce z władzą komunistyczną. Przykładem może być Kazimierz Janusz.

## **Sygnatariusze**

Pod *Apelem do społeczeństwa polskiego* podpisało się osiemnaście osób, wywodzących się z różnych środowisk i nurtów ideowo-politycznych: gen. Mieczysław Boruta-Spiechowicz, Andrzej Czuma, Karol Głogowski, Kazimierz Janusz, Stefan Kaczorowski, Leszek Moczulski, Marek Niesiołowski, Antoni Pajdak, ks. Bohdan Papiernik, Zbigniew Sekulski, Zbigniew Siemiński, Bogumił Studziński, Piotr Typiak, ks. Ludwik Wiśniewski, Adam Wojciechowski, Andrzej Woźnicki, ks. Jan Zieja i Wojciech Ziemiński. Powołując się na Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie z 1 sierpnia 1975 r., Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka ratyfikowane przez rząd w Warszawie, Powszechną Deklarację Praw Człowieka i Konstytucję PRL, zwracano się do

„wszystkich ludzi w Polsce o moralne poparcie, o współdziałanie i pomoc, zwłaszcza w uzyskiwaniu niezbędnych [...] informacji o naruszaniu praw człowieka i obywatela, o podejmowanie i rozwijanie podobnych inicjatyw we wszystkich środowiskach społecznych, zawodowych i regionalnych”.<sup>1</sup>

## **„Nie powstał z dnia na dzień”**

Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela był – jak deklarowali jego twórcy – „społecznym działaniem obywatelskim”. Opowiadał się nie tylko za walką o prawa człowieka, lecz również za zmianą ustroju politycznego i uwolnieniem Polski od sowieckiej dominacji. Ruch nie miał władz ani statutu. Jedynym elementem wskazującym na jego organizacyjną formę byli rzecznicy – Andrzej Czuma i Leszek Moczulski. Przedstawicielstwami ROPCiO w terenie były punkty konsultacyjno-informacyjne (PKI), do których mogły zwracać się o pomoc osoby represjonowane przez władze. Punkty te mieściły się w prywatnych mieszkaniach uczestników Ruchu. Pierwsze PKI powstały 15 kwietnia 1977 r. w Łodzi i Warszawie. W następnych miesiącach w innych miastach zaczęły działać kolejne.

14 listopada 1974 r. wręczył sekretarzowi ambasady USA w Warszawie maszynopis swojej książki *Konfrontacje*. Wydawnictwa emigracyjne nie wykazały zainteresowania jej publikacją. Jerzy Giedroyc ocenił opracowanie jako „źle napisane i nie nadające się do druku”<sup>13</sup>. W styczniu 1976 r. Janusz przekazał ją do oceny Jackowi Kuroniowi, który miał stwierdzić, że książka jest „koszmarnym nieporozumieniem i nacjonalistyczną grafomanią”.

Otwarta formuła Ruchu przyciągała do niego szerokie grono osób, ale z drugiej strony brak wewnętrznych struktur utrudniał koordynację działań i ułatwiał jego infiltrację przez Służbę Bezpieczeństwa, która prowadziła przeciwko niemu sprawę operacyjnego rozpracowania (SOR) o kryptonimie „Hazardziści”.<sup>2</sup>

Najbardziej dostrzegalną formą działalności ROPCiO były manifestacje i uroczystości patriotyczne organizowane dla upamiętnienia ważnych rocznic historycznych. Przeciwko nadużyciom władzy protestowano, wydając oświadczenia, petycje, a także rozprawdzając ulotki. Głośną akcją było zbieranie podpisów pod wnioskiem obywatelskim o ogłoszenie w „Dzienniku Ustaw” Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka, ratyfikowanych przez Sejm PRL w marcu 1977 r.



---

**Marek Niesiołowski, o. Hubert  
Czuma, Andrzej Czuma, Elżbieta  
Sojka, Benedykt Czuma**

Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, którego historia i działalność przez kilkadziesiąt lat nie wzbudzały szerszego zainteresowania badaczy, w ubiegłej dekadzie doczekał się swojej monografii.<sup>3</sup> Zostały również opublikowane dokumenty tej organizacji<sup>4</sup>, a przy okazji kolejnych rocznic powstają artykuły na jej temat. Ustalono wiele faktów, które pozwoliły poszerzyć stan wiedzy oraz inaczej spojrzeć na działalność tego ugrupowania, co zauważają także jego twórcy.<sup>5</sup>

Historia Ruchu to również losy osób, które go tworzyły. W większości byli to ludzie, którzy mieli już pewne doświadczenie w zmaganiach z władzą komunistyczną i aparatem represji. Środowiska, które współtworzyły i nadały charakter ideowy ROPCiO, kształtowały się stopniowo, na co zwróciła uwagę także SB:

„Jest rzeczą oczywistą, że tzw. Ruch Obrony nie powstał z dnia na dzień. Praktycznie od kilku już lat obserwowaliśmy w znanych wcześniej środowiskach – o tendencjach antysocjalistycznych – dążenia do utworzenia czegoś w rodzaju organizacji, związku, stowarzyszenia czy tp., które w sposób zorganizowany podjęłoby działalność antysocjalistyczną, a przede wszystkim antypartyjną.”<sup>6</sup>

Materiały prowadzonych przez bezpiekę spraw operacyjnych wobec tych osób pozwalają potwierdzić niektóre dotychczasowe ustalenia, ale też spojrzeć na aktywność ROPCiO z innego punktu widzenia. Działania SB wobec Ruchu dobrze ilustruje SOR „Inżynier”, prowadzona wobec Kazimierza Janusza.

### **„Wybitnie wrogі”**

Gdy przystępował do Ruchu, miał za sobą pobyt w stalinowskim więzieniu. Trafił do niego za działalność w Polskiej Armii Wyzwolenia – tajnej organizacji antykomunistycznej skupiającej żołnierzy AK i młodzież akademicką. Został aresztowany 19 października 1950 r. i oskarżony o „usiłowanie dokonania przemocą zmiany ustroju ludowo-demokratycznego państwa polskiego”. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie 25 października 1951 r. skazał go na piętnaście lat więzienia.<sup>7</sup> Odzyskał wolność pod koniec 1956 r.

W latach 1964–1973, ze względu na kontakty z przedwojennym działaczem chadeckim Janem Hoppem, a dodatkowo w latach 1970–1972 pracę w Ośrodku Dokumentacji i Studiów Społecznych, był kontrolowany przez Wydział II Departamentu IV MSW w ramach sprawy agenturalnej „Opium”, prowadzonej wobec osób związanych z dawnym Stronnictwem Pracy.<sup>8</sup> W tym czasie kilkakrotnie przeprowadzono z nim rozmowy operacyjno-ostrzegawcze. Był też wówczas opracowywany jako kandydat na tajnego współpracownika.

Bezpieka odnotowała:

„Prowadzone są z nim rozmowy operacyjne, w trakcie których ujawnia, jakie materiały posiada po J. Hoppe, swoje powiązania z Rzymem i środowiskiem warszawskim KIK-u [Klubu Inteligencji Katolickiej]. K. Janusz zobowiązuje się jednocześnie do zachowania w tajemnicy tych rozmów. [...] Następnie K. Janusz ujawnia w swoim środowisku fakt prowadzenia z nim rozmów przez SB MSW.”<sup>9</sup>

Z tego ostatniego względu zrezygnowano z opracowania go jako kandydata na TW. Zasada tajności była bowiem podstawą współpracy z SB, a jej złamanie było równoznaczne z tym, że pozyskanie stawało się niemożliwe. Również w późniejszym okresie, gdy wzywano go na rozmowy ostrzegawcze, o wszystkim „informował swoich znajomych, a w szczególności adwokata [Władysława] Siłę-Nowickiego”.<sup>10</sup>

„Krytykował totalnie marksistowską filozofię, politykę i program KPZR. ZSRR zaliczył do cywilizacji stepowo-bizantyjskich, ustrój polityczny w PRL przedstawił jako wynik podboju tej cywilizacji.”

Wydział II Departamentu IV MSW 5 grudnia 1974 r. wszczął przeciwko Januszowi SOR „Inżynier”. Podstawą jej założenia stała się informacja, że 14 listopada 1974 r. wręczył sekretarzowi ambasady USA w Warszawie maszynopis swojej książki *Konfrontacje*. Wcześniej, 28 czerwca 1974 r., w trakcie prowadzonej z nim rozmowy operacyjnej w MSW Janusz przekazał funkcjonariuszowi negatyw fotograficzny rękopisu tejże publikacji.<sup>11</sup> Służba Bezpieczeństwa skierowała go do zaopiniowania przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, który stwierdził, że *Konfrontacje* „absolutnie nie nadają się do publikacji z uwagi na swój wybitnie wrogi stosunek do ZSRR i socjalizmu”.<sup>12</sup>

W czasie rozmowy w MSW 29 listopada 1974 r. Janusz przyznał się do przekazania *Konfrontacji* ambasadzie USA oraz paryskiej „Kulturze”. Wydawnictwa emigracyjne nie wykazały zainteresowania publikacją. Jerzy Giedroyc, wydawca „Kultury”, ocenił opracowanie jako „źle napisane i nie nadające się do druku”<sup>13</sup>. W tej sytuacji Janusz zdecydował się na powielanie publikacji w kraju w formie samizdatu. W styczniu 1976 r.

przekazał ją do oceny opozycjoniście Jackowi Kuroniowi, który miał stwierdzić, że książka jest „koszmarnym nieporozumieniem i nacjonalistyczną grafomanią”<sup>14</sup>.

Służba Bezpieczeństwa różnymi sposobami próbowała zablokować wydanie publikacji. Rozważano nawet pociągnięcie jej autora do odpowiedzialności karnej oraz skompromitowania go, sugerując, że jest chory psychicznie i „nieodpowiedzialny politycznie”<sup>15</sup>.

Książka *Konfrontacje* zawiera m.in. historiozoficzne uzasadnienie tezy o zbliżaniu się nieuchronnego kryzysu systemu sowieckiego oraz ukazuje błędy elit politycznych Zachodu w ocenach ZSRS, w szczególności zaś błędy amerykańskiej sowietologii. Z tych powodów była nie do przyjęcia zarówno dla władz, niektórych środowisk w kraju, jak również dla emigracji. Możliwość jej opublikowania pojawiła się dopiero po powstaniu drugiego obiegu wydawniczego w PRL.<sup>16</sup>

### **Zdecydowana antyradzieckość**

W tym czasie Kazimierz Janusz był już znanym działaczem opozycyjnym. W grudniu 1976 r. wystosował list otwarty do Sejmu PRL w sprawie powołania komisji sejmowej do zbadania nadużyć władzy w stosunku do uczestników czerwcowych protestów w Ursusie i Radomiu, a w marcu 1977 r. został współzałożycielem ROPCiO. Aktywnie uczestniczył w jego pracach. Udostępnił swoje mieszkanie przy ul. Czerniakowskiej w Warszawie, tak by mogły w nim powstać Punkt Konsultacyjno-Informacyjny oraz siedziba redakcji pisma „Opinia”, którego był jednym z redaktorów. W mieszkaniu tym odbywały się także konferencje prasowe z udziałem dziennikarzy zagranicznych. W maju 1977 r. bezpieka rozważała zlikwidowanie tego punktu, uznano jednak, że „może się [to] przyczynić do spopularyzowania go wśród niektórych grup społecznych”<sup>17</sup>. W zamian uderzono we właściciela mieszkania w inny sposób. W maju 1977 r. w wyniku działań SB zwolniono go z pracy w wydawnictwie „Inżynieria i Budownictwo”, gdzie pełnił funkcję redaktora naczelnego.<sup>18</sup>

Janusz nie zaniechał jednak działalności w ROPCiO. Od listopada 1977 do stycznia 1979 r. oraz ponownie od września 1980 r. prowadził biuro prasowe. Uczestniczył w spotkaniach przedstawicieli ROPCiO, a każdy jego krok i każdą wypowiedź śledziła bezpieka. Odnotowała ona m.in., że w czasie spotkania z grupą młodzieży w Lublinie 24 listopada 1977 r. „krytykował totalnie marksistowską filozofię, politykę i program K[omunistycznej] P[artii] Z[wiązku] R[adzieckiego]. ZSRR zaliczył do cywilizacji stepowo-bizantyjskich, ustrój polityczny w PRL przedstawił jako wynik podboju tej cywilizacji”<sup>19</sup>.

„Kaźda rozmowa z K. Januszem jest dość trudna z uwagi na jego pełne przekonanie, iż

sprawa, w którą się zaangażował, jest słuszna. Jednym z głównych elementów takiego stanowiska jest jego zdecydowana antyradzieckość i wynikający stąd punkt widzenia, że Polska nie jest krajem niepodległym.”

Służba Bezpieczeństwa pisała o nim, że jest „osobą wybitnie wrogo ustosunkowaną do ustroju PRL. Zna dobrze zasady pracy operacyjnej”<sup>20</sup> oraz „reprezentuje patologiczną nienawiść do ZSRR”<sup>21</sup>. Odnotowała też, że „z zamiarem udzielania pomocy więźniom politycznym nosił się już w 1970 r.”<sup>22</sup>. Zastępca naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, płk Tadeusz Zawadzki, stwierdzał: „każda rozmowa z K. Januszem jest dość trudna z uwagi na jego pełne przekonanie, iż sprawa, w którą się zaangażował, jest słuszna. Jednym z głównych elementów takiego stanowiska jest jego zdecydowana antyradzieckość i wynikający stąd punkt widzenia, że Polska nie jest krajem niepodległym”<sup>23</sup>.

W inwigilacji Kazimierza Janusza wykorzystano wszystkie metody i środki operacyjne: kilkunastu tajnych współpracowników, kombinacje operacyjne, dezinformację, podsłuch pokojowy i telefoniczny, a także kontrolę korespondencji i obserwację. W mieszkaniu opozycjonisty przeprowadzono liczne rewizje, wielokrotnie zatrzymywano go i przesłuchiowano.<sup>12</sup> Zbierano dokładne informacje o jego rodzinie, sprawdzono wszystkie kontakty.<sup>25</sup>



---

**Uroczystość wręczenia przez  
Prezydenta RP Lecha  
Kaczyńskiego orderów w 30.  
rocznicę powstania ROPCiO, 2007**

## Od ROPCiO do Solidarności

Pod koniec 1978 r. jego aktywność w ROPCiO nieco osłabła ze względu na chorobę nowotworową żony; z tego powodu musiał też zrezygnować z prowadzenia punktu konsultacyjnego w swoim mieszkaniu. Mimo to przez cały czas – za pośrednictwem mieszkającej we Francji przybranej córki – przekazywał na Zachód informacje o inicjatywach Ruchu.<sup>26</sup> Dzięki temu SB nie odważyła się podjąć działań procesowych wobec działaczy ROPCiO. Wyrażając zgodę na wyjazd Janusza do USA, gdzie była leczona jego żona, bezpieka usiłowała pogłębić podziały w Ruchu. Zakładano, że „zгода na wyjazd wprowadzi poważne zamieszanie w środowisku «Hazardzistów». K. Janusz należy do frakcji Czumy, w której działania dezintegracyjne mają dla nas istotne znaczenie”<sup>27</sup>.

Po śmierci żony w kwietniu 1979 r. Janusz ponownie aktywnie włączył się w działalność opozycyjną. W październiku tego samego roku uczestniczył w proteście głodowym w kościele św. Krzyża w Warszawie, podjętym na znak solidarności z aresztowanymi działaczami czechosłowackiej Karty 77. Podczas kolejnej głodówki, która odbyła się w maju 1980 r. w parafii św. Krzysztofa w Podkowie Leśnej, został rzecznikiem głodujących w obronie więźniów politycznych. W tym czasie, po rozłamie w ROPCiO, który przypieczętowały zorganizowane w grudniu 1978 r. w Warszawie dwa odrębne Spotkania Ogólnopolskie – zwolenników Andrzeja Czumy (9 i 10 grudnia) i stronników Leszka Moczulskiego (10 grudnia), Janusz był związany z grupą Czumy. Konflikty i rozłamy wynikały nie tylko stąd, że w ROPCiO znaleźli się przedstawiciele kilku pokoleń i różnych orientacji ideowych. Niesnaski były też bowiem podsycane przez bezpiekę.

W sierpniu 1980 r. Janusz przekazywał zachodnim dziennikarzom informacje o strajkach w Szczecinie. Jesienią tegoż roku wystosował list otwarty do przedstawicieli państw-sygnatariuszy KBWE. Ponadto przesyłał oświadczenia Rady Sygnatariuszy ROPCiO przebywającemu w Paryżu Piotrowi Jeglińskiemu.<sup>28</sup>

Po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. Janusz został zatrzymany i osadzony w obozie internowania w Białołęce. Bezpieka odnotowała:

„w momencie przybycia do Białołęki próbował zorganizować Tymczasowy Komitet Obrony Praw Internowanych. Za co zostaje przeniesiony do ośrodka dla internowanych w Darłówwku. W trakcie pobytu w Darłówwku fig[urant] odmawia prowadzenia rozmów z pracownikami SB i służby więziennej”.<sup>29</sup>



W marcu 1982 r. udzielono mu trzymiesięcznej przepustki. Dwa miesiące później, podczas rozmowy z funkcjonariuszem SB, oświadczył, że „definitywnie zrywa z działalnością polityczną”<sup>30</sup>. Z internowania został zwolniony 19 sierpnia 1982 r.

W październiku 1984 r. SB postanowiła złożyć SOR „Inżynier” do archiwum. „Z uwagi na rozwiązanie się Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, pozytywną postawę fig[uranta] sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. «Inżynier», nr ewid. 15242, zostaje zakończona” – tłumaczono.

Jednocześnie podkreślano, że prowadzenie sprawy „było celowe, pozwoliło na prowadzenie bieżącej kontroli fig. oraz osób współpracujących z ROPCiO. Przez zastosowanie wielu metod i środków pracy operacyjnej ograniczono skalę działalności ROPCiO na terenie W[arsza]wy. Nie dopuszczono do wydrukowania *Konfrontacji* w dużym nakładzie w kraju i za granicą”.

Kazimierz Janusz, mimo składanych deklaracji, nie zaniechał działalności opozycyjnej. W latach 1982–1989 był doradcą Tajnej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Stoczni Gdańskiej im. Lenina, a w 1987 r. – współautorem sygnowanego przez nią *Posłania do ujarzmionych narodów Europy*. Zmarł 8 grudnia 2014 r., w dniu pogrzebu swego imiennika, przyjaciela z opozycji, w tym także działacza ROPCiO – Kazimierza Świtonia.

Tekst pochodzi z nr 3/2017 „Biuletynu IPN”

---

<sup>1</sup> *Apel do społeczeństwa polskiego*, Warszawa, 25 III 1977 r., [w:] *Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980. Wybór dokumentów*, oprac. Z. Hemmerling, M. Nadolski, Warszawa 1994, s. 165–168.

<sup>2</sup> AIPN 0222/243/CD, Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „Hazardziści”.

<sup>3</sup> G. Waligóra, *Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela 1977–1981*, Warszawa 2006.

<sup>4</sup> *Dokumenty uczestników Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce 1977–1981*, wstęp i oprac. G. Waligóra, Kraków 2005.

<sup>5</sup> <http://www.czuma.pl/public/errata.html> [dostęp: 7 II 2017 r.].

<sup>6</sup> AIPN 0365/113/CD, t. 6, Opracowanie dotyczące ROPCiO, Geneza powstania ROPCiO, k. 4.

- <sup>7</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 1, Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „Inżynier”, Wyciąg z wyroku wydanego w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej w dn. 25 X 1951 r. przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie, nr akt Sr 785/51, Warszawa, luty 1968 r., k. 39–41.
- <sup>8</sup> *Ibidem*, Pismo Dyrektora Departamentu II MSW płk. W. Pożogi do Dyrektora Departamentu IV MSW płk. Z. Gorońskiego.
- <sup>9</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 7, Analiza sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Inżynier”, nr ewid. 15242, Warszawa, 22 X 1984 r., k. 45.
- <sup>10</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 2, Analiza materiałów sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Inżynier”, Warszawa, 19 IV 1977 r., k. 61.
- <sup>11</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 1, Raport, Warszawa, 19 XII 1974 r., k. 267.
- <sup>12</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 7, Analiza sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Inżynier”, nr ewid. 15242, Warszawa, 22 X 1984 r., k. 45.
- <sup>13</sup> *Ibidem*, k. 46. Por. AIPN 0256/159/CD, t. 1, Informacja dot. Kazimierza Janusza, Warszawa, 25 IV 1974 r., k. 297.
- <sup>14</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 7, Analiza sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Inżynier”, nr ewid. 15242, Warszawa, 22 X 1984 r., k. 46.
- <sup>15</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 1, Plan przedsięwzięć operacyjnych dot. K. Janusza, autora paszkwilu pt. Konfrontacje, Warszawa, 19 XII 1974 r., k. 290; *ibidem*, Notatka służbowa dot. rozmowy w Biurze Śledczym MSW w dn. 16 IX 1975 r., Warszawa, 18 IX 1975 r., k. 309; *ibidem*, Notatka, Warszawa, 17 IX 1975 r., k. 312–314.
- <sup>16</sup> Pierwsze wydanie książki ukazało się w 1980 r. w drugoobiegowym Wydawnictwie im. Konstytucji 3 Maja.
- <sup>17</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 2, Plan przedsięwzięć operacyjnych zmierzających do zlikwidowania punktu konsultacyjnego ROPCiO w Warszawie ul. Czerniakowska 34 m. 120, Warszawa, 12 V 1977 r., k. 341.
- <sup>18</sup> AIPN, 0256/159/CD, t. 7, Analiza sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Inżynier”, nr ewid. 15242, Warszawa, 22 X 1984 r., k. 40.
- <sup>19</sup> *Ibidem*, k. 49.
- <sup>20</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 2, Plan wykonawczy do sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Lech”, Warszawa, 25 III 1976 r., k. 26.
- <sup>21</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 3, Kwestionariusz osoby rozpracowywanej, b.d., k. 13.
- <sup>22</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 2, Analiza materiałów sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Inżynier”, Warszawa, 19 IV 1977 r., k. 61.
- <sup>23</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 6, Notatka z rozmowy przeprowadzonej z K. Januszem, Warszawa, 10 V 1980 r., k. 187.
- <sup>24</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 7, Analiza sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Inżynier” nr ewid. 15242, Warszawa 22 X 1984 r., k. 53.

<sup>25</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 6, Uzupełnienie do planu przedsięwzięć operacyjnych w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Inżynier” nr rej. 15242, Warszawa 26 IV 1980 r., k. 14.

<sup>26</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 7, Analiza sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Inżynier” nr ewid. 15242, Warszawa 22 X 1984 r., k. 49.

<sup>27</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 5, Notatka, Warszawa 27 XII 1978 r., k. 204.

<sup>28</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 7, Analiza sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Inżynier” nr ewid. 15242, Warszawa, 22 X 1984 r., k. 51.

<sup>29</sup> AIPN 0256/159/CD, t. 7, Meldunek operacyjny, Warszawa, 30 X 1984 r., k. 65.

<sup>30</sup> Ibidem, k. 66.

COFNIJ SIĘ